2306 Mag. St. Dr.

~~P.A.R.A.~~ kat.komp.

~~I RES.~~

154

154

Do

SUKNI, i PAŁASZA POLSKIEGO.

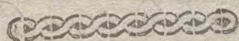


2306
I Rara

154

Do

SUKNI i PAŁASZA POLSKIEGO.



Nie wiem; ktoby mògł ganić ſtròy dzielny Polaka
Z Antenatów przyięty za odzież Rodaka.
Przy ktòrym płytki pałaſz z hartowanéy ſtali,
Urządzony dla Marſa, i Sarmackiey tali
Łechtał niegdyś Pohanców karki nieprzyiazne,
Krępował Moſkwicina w łancuchy żelazne.
Teutony żebrząc wſparcia przed nim upadali,
Gdy ich zaiadli Turcy z Orężem ścigali.
W ten czas Polak nie chodził w kuſowiertkim ſtroiu
Kiedy chciwym Sąſiadom był poſtrachem w boiu
A huſce roſtawione z Polſkiego Zołnierza,
Muſiły Nieprzyjaciół, zawierać przymierza.

Wſzę.



Wſzędy ſzczęk broni Polſkiey ſtrach okropny ſprawiał
  Nim ſię bitwa zaczęła, w róg trupa zoſtawiał.
Zawſze Polak Zwycięzcą, z tryumfem powracał
  I na oſtrzu Pałaſza Kray zabrany wracał.
Mam nadzieię że w krótce te czaſy powrócą,
  Kiedy bitni Polacy, Modne Fraczki zrzucą.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0023862